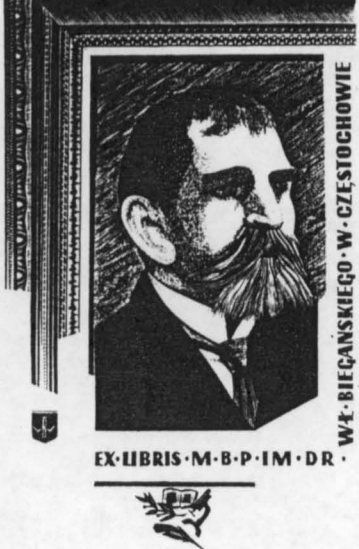




# **BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE**

**PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE**

**COPYRIGHT RESERVED**

# Gazeta Czesłochowska

Redaktor Zygmunt Trzebiński

Wydawca Antoni Siennicki.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA  
Częstochowa, Aleja II № 38, telefon № 50.

Wydawca Antoni Siennicki.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronie IV-ej.

Cena 3 kop.

## Czas odnowić prenumeratę na kwartał IV.

### W teatrze miejscowym Wielkie Kinematograficzne przedstawienie

Zmiana programu  
DWA RAZY w tygodniu

Obrazy wprost otrzymane z fabryk Paryskich zdjęć z ostatnich nowości.  
Oddział I. 1) **Wielki miasto Bombaju** (natura w kolorach) 2) **Królewskie Rozkazy** (komiczne sceny w kolorach) Oddział II. 3) **Flora Mak-Do-**  
maled (dramat) Oddział III. 4) **Rozwinięta Timgada** (natura). 5) **Pojmanie pani Biffin** (komiczny obraz) 6) **Drzwi** (bardzo komiczne).

### Nad Program!

Uwaga szanownej publiczności! W celu rozwinięcia sztuki kinematograficznej, żeby dać naszej Sz. Publiczności masę przyjemności, my nie wstrzymujemy się przed żadnymi wydatkami. — Ostatni najlepszy wynalazek tegoczesny w tym kierunku będzie demonstrowany w naszym teatrze. W Sobotę t. j. 2 Października 1909 r. przez kilka dni

### I-szy Występ Transformistki M-lle DE BOHA

która wykona po każdym seansie prześlicznych transformacji,  
Porządek w soboty i święta od godz. 3 po poł., a w dni powszednie od godz. 5 po południu. Dyrektor B. Zarzecki.

Browar Parowy  
w Będzinie

D. SERCARZA

poleca

Piwo Bawarskie i Pilzeńskie

Składy w Częstochowie i w Zawierciu. — Oraz Łódź sztuczny w taflach 35 funtowych.

Nag odzany wielkim medalem złotym na wystawie Częstochowskiej

## Karpińskiego Sole do Kąpieli.

z kwasem węglowym (CO<sub>2</sub>)

zastępujące kąpiele w Nauheim, Kissingen.

Kąpiele te stosowane z przepisu lekarza działają znakomicie w astmie, cierpieniach nerwowych, zapaleniach oskrzeli (bronchitis), rozedmie płuc, wadach serca i t. p., niemniej doskonały środek do pobudzenia krążenia krwi. Skutek taki sam, jak po kuracji w zdrojowiskach zagranicznych, a koszt stórków niższy. 2) KARPINSKIEGO Sole do kąpiei borowinowych z kwasem węglowym, zastępujące fransensbadzkie, krynickie i t. p. 3) KARPINSKIEGO Sole do kąpiei siarczanych z kwasem węglowym, zastępujące Trzczyńskie, akwizkańskie, pińczowskie, buskie, sołeckie i t. p. 4) KARPINSKIEGO Sole do kąpiei jodowo-bromowych z kwasem węglowym. 5) KARPINSKIEGO Sole do kąpiei baissamiczno-sosnowych z kwasem węglowym.  
UWAGA. Sole Karpińskiego do kąpiei są przygotowane w tabliczkach prasowych, łatwo rozpuszczalnych. Broszury gratis i franco. Liczne zaświadczenia i podziękowania. Nabywać można w Aptekach i Składach Materiałów Aptecznych. 764-4-1

Skład główny: Fr. KARPINSKI, Elektoralna 35, telefonu 600.

## Teatr Marii Przybyłko

na placu Wystawy.

W Nie ziele d. 3 Października s. b

Ostatnie przedstawienie

Pożegnalny występ

MARJI PRZYBYŁKO

Edukacja Bronki

### Kalendarzyk.

— (10) —  
Dziś: N. M. P. Różań, Kandyda — Siemana  
Jutro: Franciszka Serafickiego W,  
Wschód słońca: o g. 6 m. 02.  
Zachód 5 37.  
Ubytek dnia 5 godz. 10 min.  
Daty historyczne: 1575 r. Sejm konwokacyjny w Warszawie.

W szkole handlowej żeńskiej

## Z. Garzdeckiej

w Częstochowie, II Aleja № 23.

Rok szkolny rozpoczyna się w poniedziałek, dnia 4 października, zapisy przyjmuje się codziennie.

## KARPINSKIEGO MYDŁO NEUTRALNE

jest znakomitym środkiem higienicznym do pielęgnowania twarzy, rąk i ciała dzieci.

Mydło neutralne Karpińskiego przyrządzone z najdelikatniejszych tłuszczów nie zawiera najmniejszego nawet nadmiaru sody, przez co jest prawdziwie neutralne.  
Mydło neutralne Karpińskiego o wykwintnym zapachu, konserwuje cerę do późnej starości. Po kilkorazowym umyciu skóra staje się gładką, białą i delikatną.

Cena 40 kop

SKŁAD GŁÓWNY Fr. Karpiński, WARSZAWA

ul. Elektoralna 35, Telefonu 600.

Ządać wszędzie.

## SŁOMA Prasowana

potrzebna w znacznej ilości i do stałego odbioru

fabryce blaszanych emaljowanych wyrobów „Włodowice“ w Myszkowie st. Dr. Ż. War.-Wied. 813

Lekarz-Dentysta

### Michał Grejniec

Powrócił

poleca № 1 swego Wydawnictwa

Popularnego p. t.

„Ogólne zasady pielęgnowania zębów i jamy ustnej“ cena 5 i 10 k.  
Zadać w księgarniach lub wprost od autora i wydawcy w Częstochowie, I Aleja Nr. 10.

Kupującym w większych ilościach znaczne ustępstwo.

### SKŁAD

### UŻYWANYCH MASZYN

przemysłowych  
Warsztaty Reperacyjne  
Tad. Rychter, Warszawa, Okopowa 21.

## Fabryka wyrobów cementowych majątku „OSTROWY“

J. C. W. Wielkiego Księcia Michała Aleksandrowicza.

Adres poczt. i telegr. Kłobuck, gub. Piotrkowska

Wyroby: dachówki, rur różnych wymiarów i form, cegły płyt podłogowych i trotuarowych, różne ulepszenia fasad i t. d.

## KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

Częstochowa, Aleja III-cia, dom własny

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski

WYKONYWA: RZEZBY, POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE i SZTUKATERJE.

Telefon № 260

Założony w roku 1878.

## RYDZEWSKI i S-ka

Biuro Techniczne w Częstochowie, Teatralna 13.

Telefonu № 1.

## Motory Elektryczne

w zastosowaniu do prądu Stacji Centralnej poleca: Sprzedaż na raty i wynajem.







nawoływanie do czynu, pozostawało jedynie pięknym gestem, melodiją bohaterstwa.

Echa przebrzmiały, gest przestał być atrakcją i powracaliśmy znów do gnuśnej „aby dalej” spychanej pracy. Na wszystkie zachęty ludzi czynu, ba! nawet na ukazywanie niebezpieczeństwa grożące nam bezpośrednio, odpowiadał nam zawsze naszymi tradycyjnymi: „jakoś to będzie.”

I zdawało się, że naród wpadł w apatię nieuleczalną, że owa senność, o garnijająca wszystkich, stała się chorobą chroniczną.

A wróg odwieczny, nieprzejednany czuwał. Germańskie zagony, nakazali potwornych macek polpa wlewały się powoli, systematycznie, w bezsilne ciało, rozspaniałego narodu. Od czasu, do czasu rozległ się krzyk bolesny, lub skute, bezsilne dźwięki szarpniętych okowami, a ponury brzęk echem rozległ się w przestrzeni. Az osmielony wróg otwarcie napadł na najświętsze nam rzeczy. Wydzierał począł przemocą rodzinny szmat ziemi, zabronił używać mowy naszych przodków. Wtedy przez sen usłyszeliśmy pobratymcy: „nie dajmy się!” I naród się ocęknął.

A gdy od pół Grunwaldu, po pięćdziesiąt lat, wicher przyniósł nam umiarę echa pobudki wojennej, na moczarny ten apel ze wszystkich piersi, jak jeden mąż, ozwał się okrzyk: „jesteśmy!”

I wnet połączyło się z tym okrzykiem bratnie hasło, bojowy okrzyk słowian: „Nie dajmy się!”

A jeszcze nie umilkły ostatnie okrzyki przebudzonego narodu, a już słowo zamienili się w czyn. I oto wznieśliśmy Wystawę, której nie powstąpiłby się żaden naród. Wytrysło źródło ożywczego z którego na przyszłość czerpać winniśmy nowe siły do walki. Przekonał się nauce, co zdolni jesteśmy przeciwstawić groźnej falandze germańskiej, zalewającej nasz przemysł tandetą. Przekonał się, że nasza wytwórczość, co do jakości i ilości, aż nadto wystarcza do zaspokojenia potrzeb naszego kraju, a nawet zdolna jest eksportować na zewnątrz.

Jeno, czy wraz z zamknięciem ostatnich wrot Wystawy, nie ochłodził nas zapach, czy po chwilowej, podniecającej pracy nie nastąpi depresja organizmu narodowego?

Niel Chcemy wierzyć, że tak nie będzie! Praca nasza dla przyszłości popłynęła równym korytem, a intensywność jej, podniecana wolą żelazną, zwiększy się stokrotnie.

Będzie to odpowiedź na butne wyzwanie Krzyżackie, będzie to nasz hołd złożony w pięćdziesiątą rocznicę, ciałom rycerzy, poległym na krwawych polach Grunwaldu.

Todeusz Kostecki.

## Z prasy rosyjskiej.

Legenda fińska o zegarze senackim zamieszczona została w ostatnim Nr gaz. „Riecz.”

Czytamy tam mianowicie, iż w tych dniach na posiedzeniu senatu zdarzył się wypadek, który wywarł znaczne wrażenie na zabobonna część ludności Finlandji.

Pradze, dr. Krebs, odkrył, iż przy reumatyzmie w stawach, tysiące bakterji i mikrokoków gromadzi się w okolicy kłap sercowych i hamuje ich działalność.

Dawniej jeszcze wiadomem było, iż przy pociu się płuc objawiają się w wydzielnicach i zaatakowanych częściach płuc ziarenka, paterczyki i kłaczki spiralne. W zółdaku i kischkach bakterje wywołują często szkodliwe rozdzierania, a nawet przedostają się do naczyń krwionośnych i limfatycznych. Znajdowano je często u osób, dotkniętych cholerą, lub cierpiących na zakażenie krwi.

Grzybki te rozmnażają się z taką szybkością, że dość ukuć lekko ucho królika igielką, zamoczoną poprzednio w krwi chorego zwierzęcia, by w przeciągu 24 godzin zatruć wszystkie jego organy i wszystkie tkanki zapelnic milardami bakterji. Dostawczy się raz do organizmu, rozpoczynają najeżdżać swoją niszczącą działalność, objawiając się zapaleniem naczyń włoskowatych, a skutkiem tego przerwaniem funkcji odżywiania, lub wysianiem z najbliższych tkanek pierwiastków odżywiających, niezbędnych do podtrzymania życia.

W czasie tworzenia senatu w siedzibie tegoż powieszono starożytny zegar, o którym krążyło podanie, iż stał się w chwili śmierci właściciela. Otóż po ostatnim posiedzeniu senatu, na którym roztrząsano położenie polityczne kraju: zegar, który tam wisiał spokojnie od roku 1817, spadł ze ściany i stanął.

„Nowoje Wremia” przypisuje wielkie znaczenie obecnej sesji samojów krajowych w Austrii. Będą one miały, zdaniem organu petersburskiego, ogromne znaczenie dla skrytalizowania się stronnictw słowiańskich. Mówią o sejmie lwowskim zaznacza „Now. Wremia”, że

„W obozie polskim toczy się walka o panowanie pomiędzy wszechpolską partją narodowców, a włosciańska partją ludowców. W obecnym czasie ideowymi pałami losów polskich w Galicji (co za styl!) są wszechpolacy, którzy wyparli dawne żywioły szlacheckie. Ale ruch ludowy wzmożił się w ostatnich czasach o tyle, że bodaj nie zdolają już narodowcy uratować swoich dzisiejszych stanowisk. Głównym autem w ruchu ludowców jest ich otwarte przyłączenie się do reszty żywiołów słowiańskich Austrii, a szczególnie poparcie Czechów w ich walce o szkoły w Wiedniu i Austrii niższej.”

„Now. Wremia” oczywiście najświeższe w to wierzy, że sytuacja tak się właśnie przedstawia, jak ono ją rozumie.

P. Szarapow omawia w ostatnim Nr „Swietu” sprawę dość aktualną dla ziemian, mianowicie nowoustanowioną „wojenną powinność przewoźną”. Między innymi zwraca uwagę na nie zorganizowanie całej sprawy. Wozy i uprzęż wypadają poścąg o kilka wiorst, gdzie je ma opatrzyć oficer.

„Oczywiście poszł je—mówi p. Szarapow. Roboty zatrzymam, drogiemny dzień stracie. Ale niech to będzie rzeczywistością dla ojczyzny! A tymczasem niech mi wolno będzie oznajmić głośno, że ta olbrzymia ofiara, złożona przez całą Rosję wiejską, będzie uczyniona nie w imię dobra ojczyzny, ale w imię naszej nieumiejętności zorganizowania czegośkolwiek, a przede wszystkim pogardy biurokratycznej dla obywateli i ich interesów.”

„Dla wygody jednego oficera, złożyc w ofierze niewygody całej ludności rolniczej—to tylko jest możliwe w kraju, w którym nie „naczałstwo” istnieje dla narodu, ale naród dla „naczałstwa”.

Temat specjalny, ale wnioski nie są pozbawione znaczenia ogólniejszego.

## WYSTAWA przemysłu i rolnictwa.

### Wynik sążeń w dziale naukowym ogrodnictwa.

Sędziowie: pp. E. Jankowski, K. Kulwiec, Stef. Szczeciński, przyznali następujące nagrody:

Medal srebrny wielki.

Fermie ogrodniczej w Częstochowie za dział botaniczny; wydział kółek rol-

Bakterjom również należy przypisać rezydwy tyfusu. Nie mniejszą rolę zdają się one odgrywać przy pojawieniu się odry, szkarlatyny i ospy. Choroby te dzielają się bezpośrednio; jest jednak obszerna grupa chorób, w których udzielanie się siłowości odbywa się w sposób bardziej skomplikowany. Bardzo jest prawdopodobne, iż objawienie się chorobliwego jadu zależne jest od warunków gruntowych: zarodki rozwijają się naprzód w pewnych temperaturach, a potem dopiero dostają się wraz z powietrzem do organizmu ludzkiego.

Dostawczy się doń, dają początek t. zw. chorobom miazmatycznym, do których prócz tyfusu zaliczyć należy cholera, dżumę, żółta febra i inne choroby.

Czyste powietrze, czysty gruz, zdrowe mieszkanie, kanalizacja miast, surowa kontrola artykułów żywności, a zwłaszcza nabiału, owoców i mięsa, czysta zdrowa woda, oto główne warunki zdrowia ogółu.

Gdy wszystkie te wymagania zostaną uregulowane, zmniejszy się niechybnie liczba różnych chorób.

P. K.

niczych centr. Towarz. roln. za wzorowe wykonanie ogródka warzywnego i owocowego przy zagrodzie-włosciańskiej.

Medal srebrny mały:

Fermie ogrodniczej za zbiory naukowe, umieszczone we własnym pawilonie; Czest. Tow. ogrodn. za urządzenie wzorowego ogródka.

Medal brązowy wielki:

St. Jastrzębskiemu, synowi, za zieleńnik roślin iglastych.

Podziękowanie komitetu:

Warsz. Tow. ogrodnicze, występującemu poza konkursem, za modelowy ogródek dla robotników, na przestrzeni 1,000 łokci.

W dziale roślin ciętych przyznano: Medal srebrny mały ministerjum dóbr państwa w naturze: firmie S. Jastrzębski z Częstochowy—za dobór ciętych georgii, odpowiednio zestawiony.

### Wynik sążeń dodatkowych.

W uznaniu prac Koła ziemianek, „Jury” złożone ze Stefana ks. Lubomirskiego, hr. Raczyńskiego, Ant. Janowskiego, ks. kanonika Marjana Fulmanna i p. Mieczysława Kokowskiego, adw. prasy w Częstochowie, uchwaliło przyznać: „Dyplom uznania” za całokształt działalności społecznej.

W dodatkowym „Jury” spożywcze, składający z pp.: inż. Tadeusza Fijałkowskiego, Kazimierza Reklowskiego, Alfonsa Bogusławskiego, St. Ostrowskiego i K. Stefanińskiego, po obejrzeniu i wypróbowaniu pierników firmy „Meteor” w Żytomierzu i konserw firmy „Proсна” w Kaliszu—uchwaliło przyznać następujących nagród: Medale złote:

Firmie „Meteor” w Żytomierzu—za wyborowe pierniki; firmie „Proсна” w Kaliszu—za bardzo dobre konserwy owocowe i jarzyn.

### Wycieczki.

Wczoraj przyjechali z Warszawy, w celu zwiedzenia Wystawy, następujące Wycieczki:

Pracownicy firmy „B. Herse” w liczbie 300 osób.

Uczennice pensji p. Gagatnickiej 30 osób.

Pracownicy fabryki „Jeziorna”—40 osób.

Pracownicy fabryki Patschke—36 osób.

Pracownicy firmy „Cedergren”—60 osób.

Kursy Jaczynowskiego—62 osób.

Towarzystwo Krajoznawcze—70 osób.

Pracownicy fabryki „Pluton”—45 osób.

Pracownicy fabryki Łaskiego—85 osób.

Pracownicy fabryki chemicznej Bierszej—40 osób.

Pracownicy fabryki Szyffersa i S-ki—40 osób.

Szkola im. Mickiewicza—40 osób.

Pracownicy kolekcji Wilanowskiej i Grójeckiej—30 osób.

Oprócz tego z innych miejscowości przybyły następujące wycieczki:

Zgromadzenie zdunów z Łodzi—40 osób.

Straż ogniowa z Łowicza—40 osób.

Szkola Kaczkowskiego z Garwolina—30 osób.

Pracownicy fabryki Hosera z Pruszkowa—96 osób.

Pensja p. Łojko—25 osób.

## Kronika.

### — Godna zaznaczenia sumiennosc.

W tych dniach dorozkaz Nr 22 wrócił postawioną w dorozce torbę podróżną właścicielowi tejże. Nie jest to wyjątkiem, iez z racji słusznosci mło jest zaznaczyć uczciwość ludzką.

### — Smierć obłąkanego.

Przed kilkoma dniami donosiliśmy o zagnieniu chorego nymysłow, Wawrzynca Szczępanika. Otóż wczoraj zna-

leziono nieszczęśliwego bez życia na łakach pod Korwinowem.

Jak stwierdziła sekcja, dokonana na miejscu, ś. p. Szczępanik, wycieńczony głodem upadł twarzą w kałużę i zmarł wskutek uduszenia.

### — Z sądów.

Jutro zjeżdża na kadencję sąd okręgowy z Piotrkowa.

Sądzenie spraw odbywać się będzie w ciągu dni pięciu.

### — Wyzysk.

Złożono w naszej redakcji dwa seledki kupione w jednej z masarni, w Il-ej Alei. Serdski te wprawdzie sprzedawane są po normalnej cenie (3 kopy), ale zało wielkość ich równa się jaju gołębia.

Dziwi nas, że masarnie, zarabijające normalnie najlepiej ze wszystkich sklepów spożywczych, a podczas Wystawy i wzmogzonego ruchu państwa, wprost bezprzeładne sumy, uciekają się do takich nieuczciwych sztuczek, aby swój dochód wyszkrubować do najniemożliwszych granic.

### — W sprawie posytek pocztowych.

Główny zarząd poczt ogłasza, że w ostatnich czasach publiczność zaczęła na niżnego rodzaju przesyłkach pocztowych naklejać marki nie na samej przesyłce, lecz na papierze przyklejonym do przesyłki. Naklejone w ten sposób marki urzędy pocztowe uważają mają za nieważne.

Polecono pozatem, aby posyłki wartościowe powyżej rb. 100 były ważone i waga była wymieniana na kwitach.

### — Ze szpitala miejskiego.

W dniu wczorajszym znajdowało się w szpitalu miejskim 80 mężczyzn i 21 kobiet.

### — Arszostowania.

W ciągu dnia wczorajszego arszostowano następujące osoby:

za pjanstwo—Jan Tama, Stanisław Migalski i Klemens Wronski.

Dla sprawowania osobistosci—Juda Szaja i Saloma Breslauer.

Za włóczęgostwo—Ignacy Fidiżanowski.

Na skutek wyroku sądowego—Ljuba Ajzyk i Mendel Napartay.

Za niedozwoloną sprzedaż uliczną—Wiktorja Witek.

Za kradzież—Michał Bonkowski.

Za niestosowne zachowanie się na Wystawie—Michał Michu.

### — Hospicjum polskie papiesskie.

Wyznaczone duchowieństwo w Galicji powzielo zamiar utworzenia w Rymie zakładu teologicznego p. n. Hospicjum polskie papiesskie, dla kapłanów polaków, pragnących oddawać się studjum wyższemu ogólnemu podniesieniu duchowego poziomu kleru. Zadaniem Hospicjum, czytamy w świezo ogłoszonej oświadczeniu, ma być: 1) Przyjmowanie na dzień szes kapłanów z diecezji polskiej, którzyby chcieli już oddawać się wyższemu studjum teologicznemu, biblijnym, filozoficznym, prawniczym i t. p.,—jużto zamysł mieć się głębiej z życiem kościelnym i oświeconym, którego Rzym jest ogniskiem, czy też z procedurą Kongregacji i Trybunałów rzymskich,—jużto poszukiwać w chiach watykańskich dokumentów, przy historycznych. 2) Hospicjum ma gospodą dla biskupów i kapłanów, krótszy czas do Rzymu przybywających, ile na to rozmiary domu pozwola. 3) W średniczye ma na zadanie w załatwianiu spraw kościelnych, przez Ordynarij Kongregacji rzymskich wnoszonych, zastępować agencje prywatne, co być z korzyścią dla diecezji i dla zakładu. Udziela wskazówek, a ewentualnie pomocy pielgrzymom polskim.

Hospicjum ma być przedewszystkiem instytucją kościelną, Stolicę św. bezpodlegnie podległą, a prztem narodową polską, co jej zapewni z jednej strony opiekę Stolicy św., z drugiej byt niezależny i pewny nawet w razie zmian politycznych.

Wspomniana odeszła wyzywa społeczeństwo polsko-katolickie, a przedewszystkiem duchowieństwo polskie do ofiarności i cel, który uzyskał już aprobatę papieża. Pod odeszła podpisani: arcyb. lwowski i łac. Józef Bilczewski, arcyb. lwowski i ormiański Józef Teodorowicz, bisk. przemyski Józ. Seb. Pelczar, bisk. polski Leon Wałęga, arcyb. białostocki Arbin Symon, książę bisk. krak. Jan dywał Puzyra.

### — Echa wlotu w Warszawie.

Specjalna komisja, złożona z pp. B. Boguskiego, K. Lebedzińskiego, Mantuka, P. Strzeszawskiego i W. Zielińskiego, zebrała i ustaliła fakty nie dane wlotów samolotu w Warszawie w dniach 15 i 19 z. m.

Komisja stwierdza, że p. Legaw był pracownikiem w dziale „motorskich”, a następnie został pilotem

odbywał wloty w Wiedniu, Kopenhadze i Reimsie i uchodził za przystojnego i odważnego pilota.

Gdy do aeroplanu, komisja stwierdza, uznane powszechnie, zalety systemu Voisinów, orzeka, że aeroplan, sprawozdany do Warszawy, wymaga od 100 (wzlot pod wiatr) do 200 metrów (wzlot przy wietrze bocznym) toru na rozpęd i t. d. Zdaniem komisji, na warszawskim polu wyścigowym, przy wietrze wschodnim (d. 15-go września), pilot, mając do rozpędu i lotu nie więcej, jak 400 metrów przestrzeni wolnej, wyżej jak na 3—4 metry wznieść się nie mógł i, robiąc zakręt, nie mógł nie dotknąć ziemi.

Ogólnie zaś komisja uważa, że samoloty nie są jeszcze machinami, któreby w każdym czasie, przy każdym wietrze i na każdym terenie mogły być zdane do lotu, wobec tego nie należy robić płatnych widowisk inaczej, tylko z zastosowaniem wszelkich możliwych zastrzeżeń, uwzględniających interesy publiczności.

## Korespondencje.

### Pierwsza wystawa rusińska.

(Korespondencja własna „Gazety“).

Lwów, d. 30. września.

W mieście powiatowym Stryn, nad rzeką tej samej nazwy, otwartą została pierwsza wystawa rusińska, a ściślej nazywając ukraińska. Na wystawie nie zostali dopuszczeni nie tylko przedstawiciele innej jakiej narodowości, ale nawet ci Rusini, którzy są podejrzanymi o to, że nie uznają „samoistności narodu ukraińskiego“.

Wystawa jest rolnicza, „chliborob-ska“, i obejmuje wszystkie działy rolnictwa: zboże, irób, rybołówstwo, leśnictwo, przemysł domowy i rolniczy. Jest także reprezentowana sztuka ludowa, ale nad wyraz skąpo.

Wystawa mieści się w dużym gmachu „Narodnego Domu“, własności stryjskiego Stowarzyszenia ukraińskiego. Cały gmach jest zapelniony okazami, których jest około 1600, własność trzystu kilkudziesięciu wystawców.

Jezeli się weźmie pod uwagę obecny stan kulturalny chłopów ukraińskich—a chłopami są głównie wystawcy, to wystawa robi bardzo korzystne wrażenie. Widać z niej, że chłop rusiński jest na drodze ciągłego i szybkiego rozwoju i już dziś znaczną część swoich zapotrzebowania może zaspokajać pracą rusińskich.

W czasie wystawy odbywają się ciągle wieczerze i zgromadzenia polityczne. Zwolowane przez radykalnych posłów rusińskich. Naturalnie na zgromadzeniach tych wymysla się od początku do końca na polaków i śpiewa ulubione piosenki szlachowików: „Nie pora Łachom służyć“ i „My hajdamaki“.

W pierwszych dniach zwiedziło wystawę 35,000 osób, głównie włościan.

### Z Noworadomska.

— Ohydna zemsta.

W środę wieczorem, gospodarz ja-centy Siwiński, mieszkający rogatki Kietlińskiej, zawiadomił policję miejscową, że jacyś ludzie złej woli dopuścili się ohydneho czynu, a mianowicie: Zapedziwszy konie, pasące się na łące obok własnego jego domu, na cudzą łąkę, oberżnęli ostrem nożem 5 letniej klaczy ogon z chrząstwą (z rzepą), okaleczając biedne zwierzę, które obecnie nie zdolne jest do codziennej pracy, a które było, jedynym źródłem zarobkowania właściciela. Narazie spisano odpowiedni protokół, i sprawę skierowano na drogę sądową.

— Zaniedbana Ochrona

Dlażęgo opiekunowie Ochrony, przy ul. Kaliskiej na vis-avis poczty, tak mało troszczą się o powierzony im starców. Przedewszystkiem we wszystkich pokojach znajduje się zgniła i powyrywana podłoga, brak wentylacji i wiele innych niezbędnych rzeczy.

Dalej, znajdujące się tam starszki żałują się na marne odżywianie i uszczuplenie im potraw młynowych: dawniej bowiem dawano 4 razy w tygodniu mięso, a obecnie tylko 3 razy, często zaś 2 razy.

### Z Sosnowca.

W piątek w kolonii Huta Bankowa, w pobliżu domu Piotra Mańko, wybuchła bomba dynamitowa, przyczem uległa zniszczeniu część ściany sąsiednie-

go budynku, oraz wyleciały wszystkie szyby w gmachu dąbrowskiej szkoły górniczej. W sprawie tajemniczego wybuchu prowadzone jest energiczne śledztwo. Aresztowano 2-ch podejrzaných ludzi.

### Z Łodzi.

— Przybyła z Warszawy komisja z prezesem kolei p. Ordęga na czele, w celu dokonania rewizji całej linii kolei fabryczno-łódzkiej oraz obwodowej.

— Grono mieszkańców Łodzi opracowało i przesało rządowi gubernalnemu do zatwierdzenia listawę „Towarzystwa wzajemnej pomocy“ na wypadek choroby lub śmierci. Działalność Tow. ma obejmować całe Królestwo Polskie.

— Magistrat oddał Tow. opieki nad drzewostanem cały park „Zródliska“, w celu przekształcenia go na ogród botaniczny.

— Tow. opieki nad dziećmi w celu powiększenia funduszy swych urzędów w grudniu r. b. wystawę robót kobiecych, z wyprzedzającą robót dziecięcych.

— Redakcja „Neue Lotzer Zeitung“ ogłasza konkurs na piękne przystajanie wystaw sklepowych w czasie od 1 listopada do 24 grudnia r. b. Nagrody będą przyznane właścicielom dziesięciu najpiękniejszych i najoryginalniejszych okien sklepowych.

— Wkrótce piotrkowski sąd okręgowy będzie rozważał sensacyjną sprawę księdza Karwowskiego, proboszcza ze Strykowa, który w kościele katolickim w Dobrej pobogostawiał związek małżeński niejakiego Józwiaka, włościanina, b. marjawity.

— Zarząd kolei fabryczno-łódzkiej uzyskał pozwolenie ministerjum na wysadzenie na przystanku Andrzejów podróźnych, jadących bez biletu.

— W przyszłym tygodniu we wszystkich gminach pow. łódzkiego odbędą się zebrania gminniaków, celem omówienia spraw, związanych z gospodarką gminną.

— Kursy przedziałnicze wieczorowe dla robotników przy szkole Rzemiosł Chrześcijańskiego Tow. Dobroczynności rozpoczęła się 12 b. m.

### Z Warszawy.

— Szpieg  
Głośny swego czasu w Warszawie i Królestwie ze swych antypolskich awantur krawiec warszawski, Lorenz Francman, kasjer i główny działacz „Stowarzyszenia niemieckiego w Królestwie Polskiem“ zasiadł onegdaj wraz z Bertoldem, Brunonem i Heleną Hermanami na ławie oskarżonych w warszawskim sądzie wojennym, wszyscy oskarżeni o szpiegostwo na rzecz ościennego mocarstwa.

Oskarżeni Hermanowie przyznali się do zarzucanych im czynów i podają niektóre szczegóły. Mianowicie Francman zaznajomił ich z agentem ościennego mocarstwa, któremu podawał wiadomości o sposobach i planach wojsk rosyjskich.

Francman wypiera się wszystkiego. Nastąpiło badanie świadków. A wczoraj nastąpił wyrok.

Bertold Germana (ojca) skazano na 4 lata, Brunona Hermana (syna) na 2 lata domu poprawczego; Helenę Hermanową i Francmana uwolniono.

## Ze sztuki.

— o o o —

— Teatr Marji Przybytko.  
Dziś o g. 6-po poł. oficjalne przedstawienie na zamknięcie Wystawy. Odegrana zostanie „Kolczyka“ Schnitzlera z p. M. Przybytko w roli Ni-ni.

Wieczorem „Edukacja Bronki“, z p. M. Przybytko w tytułowej roli.

Ważniejsze role odegrają pani Wi-narska, oraz pp. Kindler, Halicki, Dąbrowski i Czapski.

Początek o g. 8 wiecz.

— Teatr miejski w Krakowie.

Repertuar do 3-go października b. r. zapowiada:  
Niedziela 3 popoł.—„Pan Goldhab“.

Komedia w 3-ach aktach A. hr. Fredry. (Pół ceny).

Niedziela, 3 wieczorem.—Z tamtego brzęgu“. Tryptyk sceniczny Feliksa Saltana. Nowość.

Repertuar teatru sosnowieckiego:  
W niedzielę o godz. 3 po południu „Prolog“, „Mazepa“ i „Sędziowie“; wieczorem „Na progu młodości“ po raz drugi.

We wtorek pierwszy wieczór Słowackiego „Złota czaszka“.

We czwartek po raz pierwszy „Osiołek“, komedia w 4 aktach z francuskiego.

W. Turchanowicz.

## Paź i Królewna.

(Legenda.)

— o —

Młody paź pokochał królewnę. Dawnymi czasy często się to zdarzało.

Paź miał czarne włosy, czarne oczy i układał piosenki do śpiewu, słodkie piosenki, w których słowa dzwoniły, jak harfiane struny.

Królewna wiedziała o tem, że paź ją kocha.

Często nocami wychodziła na pałacowy krągżanek. Były ciemne, upalne noce.

W jednym oknie, u szczytu wysokiej wieży, paliło się światło.

Paź tam mieszkał.

— On mnie kocha — myślała królewna.

Duszne powietrze nocy, przesycone wonią dojrzałych kwiatów, upajało ją jak wino.

— A z okna dolatywały dźwięki lutni.

— Marzy o mnie — myślała królewna.

Dźwięki zrywały się ze strun, jak motyle z kwiatów, i uciekały ku gwiazdom.

— Marzy o mnie—śmiała się królewna—pieści się melodią mojego imienia i sni o tem, jaki zapach mają moje włosy i jak całują moje usta... Biedne nieśmiałe dziecko..

Raz w samo południe, królewna zbierała kwiaty w ogrodzie. Stońce ją zmęczyło, położyła się na trawie i usnęła.

Wtedy paź, który ją śledził z oddali, ukryty poza drzewami, ku niej się zbliżył.

Ośmielił się zbliżyć.. Zdawało mu się, że królewna śpi.

Ukląkł i modlił się do niej oczyma, pełnymi zachwytu.

— O moja święta!..

W ogrodzie było cicho. Ponad krzakami róż unosiły się roje białych motyli. Liście na drzewach i trawy usnęły w południowym omdleniu. Fale jeziora dzwoniły cicho o nadbrzeżne skały.

Królewna uśmiechnęła się przez sen..

Paź pochylił głowę.

— W jej duszy grają melodie anielskich chorów..

Wieczorem królewna była smutna. Dziewczęta, które jej rozplatały włosy do snu, widziały, że miała łzy w oczach.

A jedna ściszała nawet, jak królewna szeptem płołglosem.

— Biedne nieśmiałe dziecko..

Nazajutrz w południe królewna znów przyszła do ogrodu, położyła się na trawie i przysnęła oczyma.

Paź ukląkł koło niej i modlił się z zachwytem, patrząc na złote sploty jej włosów i śnieżną pierś.

Na trzeci dzień powtórzyło się to samo.

I na czwarty..

Królewna była coraz smutniejsza. Aż w jedno południe, kiedy paź, klęcząc, wpatrywał się w nią, jak w objawienie święte, ona otworzyła nagle oczy i ze śmiechem wyciągnęła ku niemu rękę.

Paź zemknął.

Królewna zaczęła płakać, zrywała różę z krzaków i rozszarpała płatki róż w palcach.

Wieczorem rzekła do ojca:

— Ten paź, który ma czarne włosy i na lutni grywa, jest strasznie nieokrzesany.. Aż wstyd, żeby taki paź służył u dworu..

— Wypędzę go—rzekł król.

— A on się gdzieindziej okrzese—pomyślała królewna.

I rzekła, przybliżając się do ojca:

— Zbierałam dziś kwiaty w ogrodzie. Stońce mnie zmęczyło i usnęłam. Biały motyl usiadł na moich wargach, a mnie się śniło, że to mój paź całuje..

Król zmarszczył czoło.

— Twoja matka nie obudziłaby się z takiego snu. Wstyd by jej już oczu otworzyć nie pozwolił.

I rozkazując ścieg pałowi głowę.. Nazajutrz, skoro świt, prowadzono go na stracenie.

I tam kiedyś przylecił za nim, jak gołębia biała, rozżegniona dusza królewny.

Z jej imieniem na ustach zmarł.

Wyzwolona z powłoki cielesnej dusza czarnowłosego paza stała przed obliczem Zeusa.

W wocy czasach Zeus sądził jeszcze niektóre pomniejsze sprawy ziemskie. Ujrzawszy paza, uśmiechnął się do siebie.

— Ocz to biedaku?.. — głowę ci ścieli!..

— Tak, władco—odparł paź pokornie..

Zeus poglądził się po siwej brodzie..

I oć ja z tobą pocznę.. Gdybyś był cnotliwym albo zawziętym, ale ty szukałeś „czegoś więcej“... w kobiecie, a kobieta będzie zawsze tylko kobietą.

Umilkł.

— Niema co—odezwał się po chwili. Zeszedł na ziemię w ludzkiej postaci, a zachowywał się tam—jak zwyczajny osiel.

Dusza paza zachwiała się pod ciężarem słów wiado.

A on raz jeszcze powtórzył dobitnie, akcentując każdą sylabę:

— Tak zwyczajny osiel! I dla tego też powróciłeś teraz na ziemię w osiel skórze. Bo oć ja bym tu robił z tobą? Sam się zastanów!

Organizatorom wystawy w Częstochowie w 1909 r.

## Uspokój troski...

Skróć twa w żalobie? Patrz, już świt przed [nami] rozprasza chmury, brzemienne burzami..

Wiem, że czem cichsze, tem cięższe rozpacze; żal, co z łzą spływa, choć boleśnie rani, oć nie wypala i jak sęp nie kracze, kiedy szponami dorwie się do krtni.

W orkan zawiei porwani tulać przy brzasku światła nie będziem zdep[łani].

a rydwan prawdy sнопami promieni mocarne głębie już tyćmiem rumieni..

I jeszcze tworga przysłania twe oczy; szukasz potęgi, co serca zjednoczy?

Jak kropła rosy, skryta w płatkach róży, odbija obraz niekończącej dali, ta skra nadziei, gdy już przemoc znuzi

nawet w popiołach tworzy żar rozpali i wtedy zda się ciężar życia duży

lżejszym od piórka,—tylko ludzie mali: płomieni nie zgaśnie, miłość go rodmuchnie, krzesząc wszęch zapał, święty ogień ducha!

Henryk Jan Zdziesiński.

„Rozwój“.

## Potęga pieśni.

Śpiew, jako harmonijna całość dwuciel najpiękniejszych plodów ducha ludzkiego: poezji i muzyki, należy do czynników, silnie działających na umysł

serce człowieka, radości czy smutku tęsknoty czy wesołości, boleści czy zadowolenia, zdołen jest słuchaćca

samo do łez poruszyć, jak podnieść do najwyższego stopnia radości. To te przystęp jego do duszy ludzkiej łatwy

rzadko bowiem zdarza się człowiek uczuciom tak ozięblen lub surowem

żeby nie potężne wrażenie śpiewu piękne go miał być nieczułym i obojęt

nym.

Śpiew narodowy, obok tych ogólnych zalet posiada jeszcze te wartości

wielkie, że jest ogniwem silnie łączącym młode pokolenie z przeszłością

narodu. Jest on bowiem skarbcem, do którego naród składa najdroższe swe

mięcenie dla niego są podania, opisy zwyczajów, niemienny strój i sposób

życia przodków. W nim przechował lud swój język czysty, a śpiew nar

dowy strzeże go pilnie i skutecznie przed skażeniem i zagiądą. To te

śpiew narodowy umiejętnie pielęgnowany, jest nader ważnym środkiem

oświecenia i wychowania nie tylko poszczególnego człowieka, ale całego

narodu.

W zastosowaniu drugiem, tj. jak środek wychowania narodu, doniosłość

lucowa natomiast, mając wstęp do wszystkich domów naszych, do domów całego narodu polskiego, wpływem swiomegarnia całe społeczeństwo.

Pieśni ludowe są dziełami po większej części bezimiennych poetów, a ponieważ przechowywane w pamięci ludu w ciągu kilkunastu nieraz wieków, do wodzi, iż wernie wypowiadają jego uczucia i pojęcia, przeto narodziły się przypisywać ich autorstwo. Przedstawiają one wielką i dwojaką wartość, raz jako świadectwo historyczne, malujące nam wernie obyczaje, wyobrażenia, wierzenia i kulturę ludu w danej epoce, a powtórnie jako pierwsze próby artystycznej działalności, pierwsze pomniki literatury, dające nam miarę bogactwa fantazji i poczucia piękna.

W wieku ubiegłym zabrano się z wielką gorliwością do zbierania pieśni (tekstu i melodii) ludowych, których istnieniu coraz większe zagraża niebezpieczeństwo. Zajmowali się tą pracą Chudakowski, K. Wojciełki, Zaleski, Pauli Żegota, Kornel Kozłowski, szczególnie zaś Oskar Kolberg.

Naród każdy, pragnący w jednostkach swoich, jak w całym składzie zachować ducha silnego i świeżego, nie powinien śpiewu jako ważnego środka wychowania lekceważyć, powinien raczej śpiew ojczysty pielęgnować i uprawiać go jak najtroskliwiej. Niektórzy narody, jak Czesi i Niemcy rozumieli tego doniosłość i wartość śpiewu ojczystego ludowego i pielęgnowali go w sposób godny naśladowania.

Niestety u nas Polaków śpiew ludowy w bardzo wielkim jest zaniedbaniu. Młodzież nasza, nie znalazła w szkole sposobności usłyszenia śpiewu ojczystego, nie poznała piękności jego i nie umiała go też pokochać. A sztuka? Pieśń polska zanika coraz więcej!

Temu należy przeciwdziałać, przy ognisku domowym i w towarzystwach naszych. Szczególny zaś obowiązek spada w tym względzie na nasze Kółka śpiewacze.

Pielęgnowmy gorliwie pieśń polską a w tym celu starajmy się, aby w każdej gminie istniało Kółko śpiewu. Obok śpiewu na cztery głosy uczymy się śpiewać jak najwięcej pieśni na jeden głos, aby pieśń nasza głośnie odzywała się echem wszędzie, gdy tylko rozbrzmi mowa nasza, gdzie biją serca polskie.

## W świecie mody.

Morze różnobarwnych paproci, w złotych blaskach słońca, mieni się kolorami tęczy. Szelast zwielżyli liści snuje bań czarodziejską.

Bań wielkiej, potężnej przesłodziści!

Naokół! Jeszcze słońca czar, każde zapożycie, że to złoście, jasne dni są ostathim hymnem konającego lata. I o dziwo—któż odgadnie głębie duszy kobiecej. Zamiast ścieś westchnień miliony za przesłonięty majem—przebrzmia echem pół i cieszyć się choć zwońdnieczym przebyśkiem minionych dni słonecznych.

Piękne panie niecierpliwie wyglądają poranku odkrytego zimowym szronem—by wyczołować nowy jesienny kapelus, który w nadchodzącym sezonie skłania się ku stylowi Ludwika XVI zmienionemu przez wpływ mody angielskiej i tureckiej z owych czasów. Mamy więc wielki kapelus o dosyć wysokiej głowie, o skrzydłach podniesionych z obu stron lub z jednej tylko; w innych na dużych skrzydłach rozpościerają się główki beretowe; toki i turbany występują samodzielnie; załotne markizy mają bok z jednej strony znacznie wyższy. Jako materiał na kapelusze może być użyty atlas, włochaty filc, tafetas, i aksamity. Główne przybrania stanowią skrzydła i pióra pleurey—poza tem galony, kłamy i różnego rodzaju świecila.

Ładne ciepłe dni, panujące obecnie—nie pozwalają należećco rozwijać się modzie jesienniej—panuje więc też na całej linii kostium angielski, który każda „szanująca się kobieta” posiada w swej garderobie. Długi półwciety żakiet otwarty z przodu i bluzka sutu wyzabotowana.

Wogóle sezon nadchodzący wielkich zmian, niestety, nie przyniesie—krawcy, bowiem, parycy są całkowicie pochłonięci przygotowaniami na sezon „tauto—balowo—koncertowy”. W sezonie tym palmę pierwszeństwa otrzymał styl Ludwika XVI i Konsulatu, w który się weiska wpływ strojów an-

gielskich owej epoki, a w tualietach bardzo zbytkowych przejawia się skłonność do biantyjskiej.

Przesadna waga spódnicy, a z nią i kształtów, zanika. Wracają fałdy, by zakryć wszystkie braki, i spadają nie tylko prosto lecz układają się w lekkie draperje. Pasek wraca na swe dawne miejsce i obcisła stawki skrzyżowane na wzór „fichu Marie Antoinette”. Jestto cios ciężki zadany tak estetycznemu strojowi „princesse” ale niezupełnie śmiertelny. Ten ładny krój, tak korzystnie uwydatniający piękność kobiecą, bez przecięcia w pasie, piękne panie nie pozwolą wyrugować zupełnie. Można bowiem go zawsze z małemi odmianami zastosować, byle nie przecinać linii, które tak łagodnie w ciebie kobiecem się łamią.

Na późniejsze chłodne dni jesieni w kostiumach spacerowych „tailleur” zaledzie zmiana wązkiej spódnicy na fałdystę i bardzo krótkie.

Z materiałów wracają: homespun, g, zibeliny, aksamity i welwet angielski kostjony te, będą przybierane: galonami w tym samym tonie, wylogami, w innym kolorze niż suknia, u żakietu i bluzki z boku zapinanej, która ma żakiet zastąpić.

O ile strój na ulicę i wizytowy, utrzymany być winien w nadchodzącym sezonie w tonie spokojnym i gładkim skromnym o tyle tualeta wieczorowa ma być efektowna i strojna. Znajdą więc tu zastosoowanie kosztowne adamaszki, brokatele i „moire glacie” obok tkanin przejrzystych i wiewnych niby obok.

Hafty ręczne kolorowym jedwabiem na tiulu wyszywane, ożywione będą iskrzącymi się kamieniami, perłami wraz z koronkami „vicil or” lub stalowymi stanowiącymi fałszywe tualiet strojnych. Stare koronki—skarby rodzinne—weneckie, medjołańskie, chantilly, malines wysuwają się znów na pierwszy plan.

Na suknie wizytowe mogą być użyte adamaszki i brokatele wełniane, przytłumione złotem lub srebrem, bardzo miękkie łatwo się daje układać w draperje fantazyjne a wobec bogactwa samego materiału—suknia taka wymaga przybrania tylko na staniku. Co zaś do barw jakie mogą mieć przewagę—wiadomości jeszcze niema—granatowa zaczyna rugować powoli brązowa, fioletkowa w odcieniach, od najjaśniejszego do najciemniejszego, w dalszym ciągu cieszy się zastosowaniem.

Do tualiet strojnieszkiej nieodzowny jest szeroki fałdysty paszerek z lekkiego sukienka, lub staroswiecka „bednina” wprowadzona w życie nanowo, zyskała tak wybredne i kapryśne gusta pięknych pań.

P a r y ż a n k a.

## 0 technice fortepianowej.

Odmienne są w czasach dzisiejszych poglądy na różnorodność sposobów wydobycia dźwięków fortepianowych i różne dotąd ścierają się ze sobą kierunki. Profesorowie i uczelnie krytykują się wzajem. W każdym niemal konserwatorium innego trzymają się systemu. Naturalnie, idzie zazwyczaj o początki muzyki i postawienie ucznia zaraz na wstępie jego studiów, wiem z doświadczenia i raktyki, że rzadko który z pianistów trzyma się w przyszłość ściśle wszystkich danych mu prawideł w szkole, lecz ten dojdzie z nich tylko do celu, który umiał intuicyjnie odnaleźć poszukiwane drogi, a właściwie to jest tylko genjuszom. Wszak dziś dopiero spostrzegli, że Chopin był twórcą najnowocześniejszej techniki fortepianowej—a grupkami byli ci współcześni, którzy, nierozumując go, wytykali mu błędy. Steinhausen w dziale swem (a jest ich z przekładzie niemieckim całe legiony) o nowoczesnej technice radzi zerwać w dotychczasowym systemem zupełnie, radzi by nie podnoszono zbyt wysoko palców w górę, a rękę nie wyginano, a właściwie nie starano się o wglębień grzeblu dłoni. Są to jednakże, według mego zdania, rzeczy względne. Na drugie zgadzam się zupełnie, spróbujmy podnieść palec czwarty z wglęciem dłoni, a spróbujmy uczynić toż samo bez tegoż wglęcia, a przekonamy się, że da się on podnieść wyżej i swobodniej. Podnoszenie palców jest rzeczą względną, da się to czynić w tempie wolnym, a co najważniejsza, że początkujący winni podnosić palce wysoko aby nie przetrzymywać dźwięków

zbytecznych a z innej strony znów, wyrobić sobie niezależność palców. Inaczej się rzecz ma, gdy chodzi o nanbądź o ulepszenie techniki pod względem szybkości. Rzecz jasna, że zbyt wiele traćliśmy czasu, chcąc w passachach szybkich podnosić palce wysoko lub całą rękę, w używaniu octaw. Ocz więc na celu ma nowoczesna technika?

Nie więcej, jak ulepszenie tego co było dotąd, a więc nie znaczy to aby z dotychczasowym systemem zerwać zupełnie i ten w końcu zwycięży, który będzie umiał te dwa kierunki łączyć i wyciągać z nich odpowiednie konsekwencje. Aby otrzymać gamę szybką i silną, należy rękę swobodnie oprzeć na klawiaturze i siłą ciśnienia ręki grać nie unosząc zbyt palców. Wielkość tonu, zależna jest od ciężkości i poniekąd siły ręki grającego.

Ze swobodnego oparcia ręki wyciągamy podwójną korzyść—primo: ręka mając podstawę, nie męczy się—secundo—wprowadzając rękę w stan pasywny—niepotrzebujemy dźwięków atakować oddzielnie palcami—jak to czynią wszyscy przeważnie samouczkowie i wydobywają przeto dźwięki szorstkie—oderwane i dla ucha niemiłe. Najpierwszym zadaniem nauczyciela winno być wyrobienie w uczniu spokojnego legato i tonu śpiewnego, oraz prawidłowego egzaltowania dźwięków—połączającego na zmianie siły napięcia tonu—co w deklamacji nazywamy modulowaniem głosu—nie mówiąc o artystycznym frazowaniu, to jest dzieleniu danej kompozycji na zdania i okresy.

L. Wawrzynowicz.

## Ostatnia poczta.

### Zebranie przedwyborcze.

Onegdaj odbyło się w Petersburgu zebranie przedwyborcze Polaków w sprawie wyboru członka Rady Państwa. Władza administracyjna zakazała obrad w języku polskim, powołując się na prawo obowiązujące procedurę wyborczą do prowadzenia obrad w języku rosyjskim. Wybrany przewodniczącym poseł Wł. Żukowski postawił wniosek poddania się rozporządzeniu władzy oświadczając, że będzie ono zaskarżone w wyższym sądownictwie.

Następnie przemawiali trzej zaproszeni kandydaci: Kutler ze stronnictwa kadetów, Kuźmin-Karawajew bezpartyjny i socjaldemokrata Sokołow. Wszyscy trzej wypowiedzieli się przeciw oderwaniu Chełmszczyzny, przeciw ograniczeniu praw Polaków w ziemstwach i na szkole polskiej. Na zakończenie przemówił poseł Żukowski, wywołując zgromadzonych, by głosowali za tym kandydatem, którego komitet wyborczy naznaczył.

### Nowa afara w Serbji.

Białogród ma nową sensację, od pewnego czasu ma ich więcej, niż stolica sensacji, Parż. Wedle ostatnich doniesień w nocy d. 30 września trzech eleganców ubrani ludzie skradli w gmachu ministerium spraw zagranicznych jakieś bardzo ważne papiery. Z policjantów, stojących na straży pod gmachem ministerium, jeden usiłował zbiedz za granicę i został aresztowany. Śledztwo w toku, bliższych szczegółów dotąd niema.

## TELEGRAMY.

(Agencji Petersburskiej i własne.)

### Skarga.

Kijów 2. Z powodu zakazu prowadzenia obrad w języku polskim na kijowskim zebraniu przedwyborczem do Rady państwa, wnieśli wyborcy polacy skargę do senatu.

Walka czesko-niemiecka. Praga 2. Obrady sejmu czeskiego w Pradze zostały stanowczo przerwane, ponieważ stracono już wszelką nadzieję osiągnięcia porozumienia czesko-niemieckiego. Namiestnik Czech i marszałek seimu czeskiego udali się do Wiednia, by na radzie ministrów zdać sprawę z sytuacji.

### Wybuch na wystawie.

Frankfurt nad Menem 2. Na wystawie tutejszej w hali maszyn, skutkiem nieostrożności robotnika, zdarzył się wybuch prochu. Dwie osoby zabite.

### Zdrada stanu.

Tulon 2. Stwierdzono, że porucznik

marynarki, Lair, wyjechał do Niemiec aby tam sprzedać wynalazek w dziedzinie telegrafu bez drutów.

### Zabójstwo.

Tyflis 2. W dzień, na bazarze ornatiskim zabito strzałami z rewolweru, właściciela sklepu broni. Zabójcy uciekając przedgonią ich policyj, ukryli się w labiryncie uliczek zaułkowych.

### Pożary.

Saratów 2. We wsi Pietrowo spalilo się dziesięć zabudowań gospodarskich, wraz z inwentarzem i zapasem zboża. W ogniu zginęło dwoje ludzi.

Mohilów 2. Spaliło się miasteczko Korzu. W ogniu zginęło 68 zabudowań, 42 sklepy i skład monopolowy.

### Nieudana grabież.

Tomsk 2. Wykryto tu podkop, długi na 30 sażni, pod urządkiem pocztowym. W podkopie znaleziono 4 bandytów. W sprawie tej aresztowano 9 osób.

### Z lotnictwa.

Zurych 2. Odbył się tu konkurs aerostatów na odległość. Do zapasów stało 18 aerostatów.

Moskwa 2. Dzisiaj wlatywał na aeroplanie typu Voisin, Legagneux. Wzlot wypadł średnio.

### Niemcy w Mandżurji.

Charbin 2. W sprawie zajęcia, przy sprzedaży drogi licytacji browaru tow. „Charbin”, ambasador niemiecki z Pekinu nakazał przeprowadzić śledztwo urzędnikowi konsulatu z Mukdena.

Komunikacja na Dnieprze. Kijów 2. Z powodu niebylewał niskiego stanu wody, wszelka komunikacja na Dnieprze została przerwana.

### Sytuacja w Maroku.

Mellila 2. Hiszpanie wystąpili z okopów i zajęli miejscowość Sokkoldzemia. Rozpoczęła się kanonada, którą słychać w najbliższych okolicach.

### W sprawie gratyfikacji.

Warszawa 2. W sferach dobrze poinformowanych mówią, że naczelnik ruchu kolei W. W. poczynił starania, w celu wyjednania specjalnej gratyfikacji, dla urzędników stacji Warszawa i Częstochowa, za wzmocnioną pracę podczas ruchu wystawowego.

### Cholera.

Petersburg 2. W ciągu doby ubiegłej zachorowało 43, umarło 16, pozostaje 362 osób.

Petersburg 2. Astrachań, Władywostok, Nowoaleksandrowsk, raz powiaty: nowoaleksandrowski, twerski, nerekhski, korczewski, nowotorski, orszański i sejneński uznano za niezadawalające pod względem cholery; gubernie zaś: grodzieńska, suwalska, kazańska, symbirską, samarską i astrachańską, oraz powiat berdiański za zagrożone przez cholera.

Jaroslów 2. W ciągu tygodnia zachorowało na cholera w mieście 43 osób; w guberni—40, umarło 28.

## Popierajcie przemysł krajowy.

Z powodu napływu kandydatów **SZKOŁA MUZYCZNA** zaangażowała z rekomendacji wybitnych muzyków Warszawskich nowe siły pedagogiczne wykwalifikowane do klas: fortepianu i skrzypiec. Zapisy codziennie Aleja II Nr 42. 758—5—1

## Lotnictwo.

Wobec dręczącej załamanie siły Stowarzyszenia Techników w Warszawie wie, wygłosił p. Feliks Hertzman odczyt „O awiatyce”. We wstępie prelegent zaznaczył, że żyjemy obecnie w dobie rozwoju wynalazków technicznych, które urzeczywistniają najbardziej fantastyczne niegdyś marzenia. Dzięki tym właśnie wynalazkom, jedno z najciekawszych i najinnychszych dzieł ludzkości w dziedzinie nauki—żegluga powietrzna—nabiera kształtów zupełnie realnych. Trudność całego problemu lotu zależy zarówno od środka, jak i od umiejętności utrzymania się w przestworzach.

Przystępując do opisu balonów, jako też i maszyn latających, musimy przedewszystkiem zastanowić się, dzięki czemu człowiek jest w stanie wznieść się w powietrze, czyli, innemi

słowy, co nazywamy siłą wlotu? Jest to różnica pomiędzy wagą danego ciała, a siłą ciągnącą w górę, przyczem podkreślić wypada, że w powietrzu spokojem nie działa żadna siła w kierunku poziomym.

Wpływ ośrodka powietrza wywiera pewne ciśnienie na płaszczyznę, rolę zaś odgrywa tutaj opór, który zależy od wielkości powierzchni unoszącego się ciała i od kwadratu prędkości. Utrzymanie w powietrzu bywa owojskie: 1) aerostatyczne i 2) aerodynamiczne. Pierwsze z nich polega na znanym powszechnie prawie Archimedeusza, drugie zaś na działaniu płaszczyzn, będących nieodzowną częścią składową każdej latającej maszyny. Zasadniczą różnicą pomiędzy wczesniem się balonu i maszyny latającej polega na tem, że wówczas, gdy balon, wznosząc się, nie zużywa żadnej pracy mechanicznej, aeroplan musi zużywać pewną ilość pracy, dzięki swemu motorowi, który w tym wypadku odgrywa taką samą rolę, jak muskuły u ptaka.

Wyjaśniliśmy zasadniczą różnicę, istniejącą pomiędzy aerostatem i aeroplanem, przeszedł prelegent do zobrazowania lotu u ptaków. Otóż istnieją dwa rodzaje lotu ptaków: 1) wiosłowy (wóblenie, gołębie), 2) żaglowy (my, bociany, albatrosy). Dla ruchu wiosłowego ptak uderza skrzydłami o powietrze, znajdując tym sposobem

punkt oporu, gdy tymczasem lot żaglowy polega na umiejętności wykorzystania prądów powietrznych.

Do badań lotu ptaków wiele przyczynił się francuski uczyony, Marey; obecnie duże usługi nauce oddaje w tym względzie kinematograf, dzięki swym wyraźnym, momentalnym zdjęciom.

Obznajmiliśmy słuchaczy z istotą lotu ptaków, który jest niejako wskaźnikiem pomocniczym do łatwiejszego zrozumienia zasad utrzymywania się w powietrzu wszelkiego rodzaju maszyn latających, wyjaśnił p. Hertzman zasadnicze typy latających aparatów. Są one następujące:

1) balon zwyciężaj, napęnlony gazem świetlnym, albo wodorem, używany do celów naukowych i sportowych;

2) balon podłużny, o kształcie cygara (dirigible) zaopatrzony w motor i śruby—propellery.

Typy dirigibleów dają się podzielić na trzy rodzaje:

1) system stały (sątywny) posiada szkielet aluminiowy, podzielony na 17 oddziałów; w każdym oddziale znajduje się jeden balon. Aerostat zaopatrzony jest w śruby—propellery nadające mu kierunek postępowy, ster poziomy i pionowy, oraz w tak zwane stabilizatory (płaszczyzny, utrzymujące aparat w równowadze). Przedstawicielem dirigibleów tego typu jest obecnie Zeppelin,

którego aerostat wznosi się i opuszcza dynamicznie za pomocą ustawiania płaszczyzn.

2) System pólstały (półsątywny); do tych należą dirigible francuskie, „Patric” i „République”, które niestety spotkał tak smutny los: jeden z nich, jak wiadomo, przepadł bez wieści, drugi zaś kilka dni temu pękł wskutek uszkodzenia opony. Charakterystyczną cechą dirigibleów tego typu jest umieszczona wadziu całej dolnej części aerostatu belka podłużna, na której opiera się całym ciężarem łód balonu. Przedstawicielem tych aerostatów jest Galliot.

3) System niestały Parsevala, który w konstrukcji swej dąży do możności składania całego balonu.

Maszyny latające dzielą się na: 1) skrzydłowce, 2) śrubowce (helikoptery) i 3) latawce, czyli aeroplany, które znów, zależnie od ilości płaszczyzn, dzielą się na monoplany i biplany.

O konstrukcji pierwszych dwóch systemów maszyn latających prelegent wspominał tylko kilka słów, gdyż dotychczas nie znalazły one zastosowania w praktyce, gdy tymczasem aeroplany dają coraz bardziej zdumiewające wyniki, dość wspomnieć lot Blériota przez kanał La Manche, ostatni wlot Wrighta w Berlinie i wiele, wiele innych, o których każdy dzień przynosi coraz nowsze i ciekawsze wiadomości.

Budowa aeroplanów oparta jest na sile dynamicznej; śruba, poruszana motorem benzynowym, bądź ciągnie, bądź pcha aeroplan, zależnie od miejsca ułożenia.

Płaszczyzny noszące—utrzymują aparat w powietrzu, a ster wysokości i boczny nadają aparatowi odpowiedni kierunek.

W zakończeniu wspomniał prelegent o biplanach br. Wright, który do wlotu używają specjalnego pylonu. Jest to właściwie wada tego systemu, gdyż wymaga zawsze stacji, skądby aeroplan mógł się wznieść a wszystkie inne dwupłaszczyznowce, np. Voisin'a, nabierające rozpędu na kółkach, specjalnych startów nie wymagają; na tej samej zasadzie oparte są monoplany Farman'a, zwycięzcy konkursu w Reims, Blériot'a i Latham'a.

Odczyt ilustrowany był doskonałymi zdjęciami kinematograficznymi oraz przezrociami, wyobrażającymi aerostaty i aeroplany, poczynawszy od najdawniejszych czasów, aż do najnowszych; ujrzelismy, pomiędzy innemi, jedną z ostatnich podróży Zeppelina oraz lot Blériota przez kanał La Manche.

P. Hertzman, znany już ze swych prac na polu awiatyki, zamieszczanych między innemi, w „Nowej Gazecie”, dał się poznać jako bardzo dobry prelegent i zyskał powszechne uznanie wśród tłumnie zebranej publiczności.

**W miejsce 400 rb. Tylko 7 rb. 50 kop.**



Pokryte grubym siołem 148 karat. złota, maszynowy zegarek, 18 kamieniach, nakręca się główką raz na 36 godzin. Zegarki te są z prawdziwego nowego złota, nagrodzone zostały za swoją dobroć i akurację wielkim złotem medalem i listami pochwalnymi. Cena za Nr. 720 damski albo męski tylko 7 rb. 50 k. 2 szt. 14 k. 50 k. 3 szt. 21 rb. Takie same o polędniczej kopercie za Nr. 721 rb. 4 k. 25 k. 3 szt. 8 rb. 3 szt. 11 rb. 50 k. Poręcznie za prawdziwość i dobroć oraz akurację chodu na 3 lat. Kto tylko widział te zegarki, uwierzy że kosztują 250 rb.

Nr. 729 zegary gabinetowe stołowe z oświetlającym cyferblatem podczas nocy z wiecznym budzikim „Bój” dawno bardzo głośno i długo, cena 2 rb. 25 k. 2 szt. 4 rb., 3 szt. 5 rb. 70 k., 5 szt. 9 rb. 25 kop.

Nr. 780 zegarki czarne odkryte, z wiecznym kalendarzem, pokazuje rok, miesiąc i dzień, chód „Antika” na 18 kamieniach w najlepszym gatunku cena 6 rb. Maszynowy złoty 56 próby męski albo damski pierścionek, ostatniego fantazyjnego fasonu, z prawdziwym francuskim brylantem „Bengal” nieodróżniającego się od drogiego brylantów kosztujących 300 rb. bardzo bogaty i elegancki, cena tylko 5 rb. 25 k., 2 szt. 10 rb., 3 szt. 14 rb. 75 k. Para grubych patentowanych kolczyków—złoty—srebrny. 56 pr. zabezpieczających od zgnębienia, cena w plusowych futerałach 4 rb. 15 k. 50 k. 50 k. Broszka złota 56 próby najnowszego fasonu, wokół obrysowana prawdziwymi paryskimi brylantami, w środku szafir, smaragd, rubin i t. p. cena w pudelku plusowym 3 rb. 75 k. 15 rb. Bransolety złote 56 próby najnowszego fasonu po 6 rb. 75 kop., 8 rb. 50 kop. i 10 rub. Ceny dlatego tak niskie aby dać możność każdemu korzystania z tych zegarków. Wysła się wyregulowane co do minut po otrzymaniu zamówienia, bez zadatku, za saliczeniem. Adres, który można wycofać i nakleić na karcie pocztowej lub kopercie:

ÖSTREICH miasto VOISLAU ul. Postlager 27 JAKUBOWITZ

BEZPŁATNIE dołącza się do zegarka 1) piękny nowomodny łańcuszek 2) srebrny brelok 84 próby, lornetka z widokami, albo kompas z takiego samego metalu. 3) zamieszowy woreczek zabezpieczający zegarek od zepsucia. Za przesyłkę i cło 57 kop. a na Syberyę 95 k. Z obustalunkami można się zgłaszać w rosyjskim języku. Listy do Austrii wysyłają się za 10 kop. marką albo kartą pocztową za 4 k.

Występującego się fałszywkami!!! Zadać oddziałów w Szwajcarii t. j. St. Kruz, w Petersburgu i w innych miastach Rosji NIE MAJĄ. Z obustalunkami proszę się zwracać bezpośrednio zarządu w AUSTRII, a nie pomyłkowo do Szwajcarii, ponieważ za szwajcarskie obustalunki nasz zarząd nie ręczy.

Zadające cenników bezpłatnie. 811 2-1

## Rozkład jazdy pociągów L E T N I.

Pociągi przychodzą do Częstochowy od strony Warszawy:

o godz. 4.11, 7.26, 11.37, 2.37, 5.41, 6.39, 6.00, 9.00, 12.20, 9.02, od strony Granicy:

o godz. 2.44, 9.42, 3.36, 11.18, 6.34, 1.52, 9.13, 11.51, 8.45.

Pociągi odchodzą z Częstochowy ku Warszawie:

o godz. 2.52, 9.50, 3.46, 11.30, 6.42, 2.02, 9.25, 5.25, 12.11.

ku Granicy:

o godz. 4.19, 7.26, 11.47, 2.45, 5.53, 6.51, 9.10, 9.22, 4.25.

SKŁAD FABRYCZNY

**T-wa „Prowodnik”**

W RYDZIE.

w Częstochowie, Teatralna 13. Tel. № 1.

Wyroby techniczne

Gumowe i Azbestowe

do wszelkich gałęzi przemysłu

Obręcze gumowe

do kół powozowych

Bandaże, Osie, Resory

OPONY do samochodów i rowerów.

Weże gumowe i parciane

Obcasy gumowe.

271

**„ARYSTOKRATYNA”**  
Mydło, krem i proszek.  
Odnaczona na wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem złotym i dyplomem.  
„Arystokratyna” działa przez swą zawartość węgliku antyseptycznie i orzeźwiająco, już po krótkim użyciu—staje się pięć lśniąco białą i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku.

Pięgi, zmarszczki, wagi, złote plamy „Arystokratyna” usuwa po kilkorożowym użyciu.

Żądać w składach aptecznych i aptekach.  
Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie aptecznym **Wacława ORZEŁ** w Częstochowie, III Aleja № 48.

27

NOWA WODA KWIATOWA

T-wa S. J. Czepelewiecki i S-wie

zapachy „Rose la France” „Kwiaty jaśmin” „Świeże siano” „Chipre” „Wonny groszek” „Kwiaty wrzoś” i wiele innych.

817-2-1

Zwróćcie uwagę na najulubieńsze

Wody kwiatowe, perfumy i mydła

„Antique” „Goût d'or” „Ideal”

T-wa S. J. Czepelewiecki i S-wie

816-2-1

**ZENITH**  
najdokładniejsze zegarki.



Wyłączna sprzedaż w Częstochowie: Właściciel: zegarków I. Szeffler. 703 43-1

Konkurencja

Wielki wybór maszyn do szycia Platta i rónych firm, jako to: Szigago, Kajzera, Grieler, Neuma, Hermana i t. p. po 40 rubli za gotówkę lub na wypląt, oraz części do wszystkich maszyn po cenach najniższych.

M. Kasztan Stary Rynek № 14 w Częstochowie.

789 12-1

Jedyny w Częstochowie Zakład Ogrodniczy S. JASTRZĘBSKIEGO

nagrodzony na wystawie Przemysłowo Rolniczej w Częstochowie medalami: 2-oma złotymi, 3-ma srebrnymi wielkimi, 1-ym srebrnym małym, 1-ym brązowym wielkim, poleca: wyroby bukietarskie, wieńce metalowe, suche, drzewka owocowe i dzikie. Cebulki hijacyntowe. 362

Proszę zwrócić uwagę na na uczyniła tańców. M. A. Lubieński udziela lekcji w gimnazjum/rządowym i polskiem im. Mickiewicza, i na wszystkich pensjach, a także na sali „Harmonia” i zbiorowo u siebie przy ul. Mikołajewskiej № 9, na mieście lub na wjazd. 724 0-2

Z wystawy tanio sprzedam duży pawilon odpowiedni na letnią restaurację, młeczarnię teatr lub fabrykę, składy i t. p. Także kilkaset krzesel pokojowych i ogrodowych, jak również kilkadziesiąt stołów. Wiadomość na wystawie w pawilonie „Szwit” stół Gazety Częstochowskiej: 812 3-1

Potrzebny zarząz chłopiec a własność lat 14 bez opieki rodziców; Wiadom. Adm. Gaz. Częst. 820-1-1

Sprzedam dwa place przy ulicy św. Rocha Nr. 19. 434-6-3

Do wynajęcia Lokale.

Mieszkanie, także lokale dla większych warsztatów i jedna duża piekarnia z czterema piecami w nowo-odrestaurowanym domu przy ul. Krakowskiej № 5. Wiadomość u p. Hermana Wiernika (dom M. Gradsztyjna II Aleja. 429-3-1

Potrzebni zaraz zdolni robotnicy do budowy telegrafu w stronie Wielunia. Wiad. w Administr. Gaz. Częst. 819-1-1

Potrzebny

ślusarz obeznany dobrze z tokarnią Wiadomość Administracja Gazety Częst. 818-2-1

Dom z ogrodem owocowym i placem szluby na zakład kamieniarski do sprzedania przy nowym omarzu. Wiadomość w Administracji Gazety. 808-3-1

Do sprzedania dom składający się z siedmiu mieszkań. Cena przystępna Raków u Bronisława Junga 814-3-1

Nowa pracownia Sukien damskich z pod Nr. 20 przeniesiona pod Nr. 38 II Aleja, „Helena”. 782-10-1

Potrzebni zecerzy do drukarni P. Cymermana Częstochowa I Aleja Nr. 8 783 2-1

Poszukuje Gódy (poddaż) do wynajęcia zaraz. Wiadomość przy ulicy Szkolnej № 3 u właściciela domu. 788-2-1

Piwiarnia w dobrym punkcie do sprzedania z powodu zmiany interesu Warszawskiego Nr. 33. 790-3-1

Do wynajęcia od 1-go października 2 pokoje i kuchnia i 3 pokoje i kuchnia Teatralna Nr. 62. 795-2-1

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu ul. Cienna vis a vis Huty Szklanej 802-1-1

Pokój frontowy z balkonem do wynajęcia zaraz Cerkiewna Nr. 5. 803 2-1

Trzolina do sprzedania salfitowa, ręcznie wiązana. Ceny przystępne. Krakowska 17, Gospodarek. 804-16-1

Sprzedam piwiarnię z powodu wyjazdu, Stradomska 6. 824-1-1

Rutynowany Buchalter

poszukuje posady w dzim majątku ziemskim od 1 lipca 1910 r. praktyka kilkoletnia w gospodarstwie. Łaskawe oferty: poste restante Łęczna gub. Lubelska dla W. E. 481-5-5



**Zakład Artystyczno-Kościelny****J. SZPETKOWSKI i Spółka  
W WARSZAWIE.**Adres telegraficzny: Szpetkowski Warszawa.  
Wysłała i Skłapi: Aleja Jerozolimskie 88. Telefon 134 84.  
Kantor i Fabryka: ulica Monopole 78. Telefon 6 78.Budowa ołtarzy, ambon, chrzcielnic i innych sprzętów dla dekoracji Świątyni Pańskich z rozmaitych gatunków kamienia, marmurów, simili-marbre, masy mozaikowej, drzewa i brązu.  
Wykonuje w rozmaitych stylach i wymiarach w wypukłościach artystycznie modelowane i polichromowane, stacje męki Pańskiej, wypukło i płaskorzeźby grupy i figury Świątyni Pańskich, ferytrony, groby wielkanoce i żłobki na Boże Narodzenie, żyrandole, lampierze i wszelkie brzozy kościelne.

138-12-3

**FABRYKA****Fraciszka Oczkowskiego  
w Noworadomsku,**

wyrabia maszyny rolnicze, kieraty i młockarnie włościańskie i sieczniki karnie. 1034

**Kraków** Zakład wodołecznicy i sanatorium spec. chorób nerwowych D-ra Kupeczyka—ul. Świątek. 42-1Nowo otworzony **Warszawski Magazyn****FUTER****Maurycy Kornberga**

w CZĘSTOCHOWIE, I Aleja Nr. 6.

**Poleca:** na nadchodzący sezon w wielkim wyborze gotowe futra męskie i damskie wszelkiego rodzaju, jak również w blamach i skórkach, oraz kołnierze, mufki, czapki i serdaki.  
Przyjmuje wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące.**Ceny niskie, lecz stałe.**

Uwaga. Zwiedzenie magazynu nie obowiązuje do kupna.

Dla przyjeżdżających do Warszawy

Nowo-urządzony

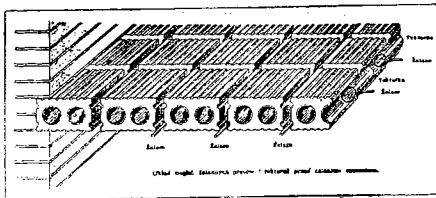
564-6-1

**Pokoje Umeblowane****„RENOMA“**

17 Elektoralna 17

**CZĘSTOCHOWA**

III Aleja 53, telefon № 87.

**Allert i Buhle****przedsiębiorstwo budowlane**

- 1) Wielka wytrzymałość przy małej grubości stropu.
- 2) Absolutna ogniotrwałość.
- 3) Zaizolowanie na przenoszenie dźwięku (mała akustyka). Izolacja od zimna.
- 4) Bezwarunkowe zabezpieczenie przed grzybem.

**Sporządza:** Projekty, rysunki architektoniczne i kosztorysy.  
**Wykonuje:** Budowy domów, fabryk, kominów fabrycznych i zakładów hutniczych.**Specjalność:** Wielkie piece, glijaki, piece martynowskie i wszelkie roboty żelazno-betonowe.

Reprezentacja na gubernię Piotrkowską. Ceglano-żelaznych, bezdźwigarowych stropów systemu „Bremera“ (opatentowane w Rosji za № 7835).

**Główne zalety stropu ceglano-żelaznego bezdźwigarowego są:**

- 5) Proste i szybkie wykonanie (nie za rzymujące robót murarskich).
- 6) Oszczędność na kubie ności murów ze względu na małą grubość stropu.
- 7) Doskonałe przyłączenie tynku i d. spodu z wykluczeniem rysiek.
- 8) Najtanszy ze wszystkich egzystujących dotychczas ceglanych, cementowych i żelazno-betonowych stropów.

**Adres dla depesz „Albu“ Częstochowa.**

861

**Wieczna Młodość i Piękność**

zapewnia

A. GIRARD'a 22, rue de Condé, Paris.

**Floreine****Krem Piękności**

spreparowany na zasadzie Teorii Brown'a i Stuard'a.

**„KREM FLOREINE“** konserwuje i nadaje cerze: Białosć, Świe-  
żosć, Gładkość i nieporównany wdzięk młodości.**„KREM FLOREINE“** usuwa przedtę i dokładnie: Opalenie,  
zmarszczki, czerwoność, swędzenia i podrażnienia skóry, liszaje, popękania pęgi oparzenia i wszelkie przyszcze.**„KREM FLOREINE“** przenika z łatwością i całkowicie pod-  
skórkę, dając żywość i elastyczność włóknom, co wywo-  
luje odświeżenie i odmłodzenie skóry.Używanie codzienne **„Kremu Floreine“** zapewnia zupełną  
hygienę skóry.**Puder Floreine****„Puder Floreine“** chroni cerę od kurzu i innych atmosfery-  
cznych szkodliwych wpływów.  
**„Puder Floreine“** jest leki, niedostrzegalny, a pokrywając  
skórę, czyni ją przezroczystą. 639-5

Do nabycia w składach aptecznych i aptekach.

**Skład sukna i kortów****D. ZYSER**Częstochowa, Aleja I i II 2, wejście z nowego  
rynku w podwórzu.W wielkim wyborze poleca na sezon jesienny i zim-  
nowy wszelkie materjały krajowe i zagraniczne, w tym  
angielskie i francuskie. Ceny bardzo przystępne. Poleca  
szlaskawo zwrócić się do Publiczności D. Zysera.**Do odstąpienia.**Po restauracji ogród na rok 1910 z kom-  
pletnym urządzeniem;a mianowicie: 6 altan gabinetowych, 50 stołów, 200 krzeseł, 20 la-  
wek zwyciężnych, bulet, kredens, lampy naftowe i 6 lamp elektry-  
cznych, płotna na werendy i altany — Za cenę bardzo przystępną.  
Wiadomość w restauracji Świdarskiego I Al. № 12. 779-3-1**Laboratorium****St. GÓRSKIEGO**

Warszawa, Leszno № 12

poleca:

**Agatol** proszek, eliksir i pasta  
do zębów o silnym  
aromacie i własnościach prze-  
ciwnym, nadaje świeżosć  
ust oraz białe i zdrowe zęby.  
Ceny proszku 20 i 30 k., elik-  
siru 30 i 50 k., pasty 20 k.**Eusikans** (guduko) z rozpyla-  
czem) higieniczny  
proszek usuwający pot i odpa-  
nienie ciała oraz przywrócić  
jego. Skutek po jednorazowym  
użyciu. Cena 30 k.**Crem Venus** środek piękno-  
ści kobiecej u-  
suwa pęgi, plamy, przytę-  
liszaje, nadaje młodocianą i  
świeży wygląd. 50 k. i rb. 1.  
522 Sprzedaż wszędzie.**Arago** najskuteczniej usuwa  
odciski, brodawki i  
zgrubiałą skórę. Cena 35 i 60 k.**Puder Venus** dla pań nagro-  
dzony za swo-  
ją wytwórność i nieszkodliwość  
na wystawach higienicznych i  
polecani jako najlepszy puder  
krajowy. 15, 30, 50 i rb. 1**Potrzebny pomocnik do gospodarstwa  
rolnego, pojedynczy. Świadectwa wy-  
magane. Wiadomość w Składzie taba-  
cznym Pruszkowskiego Aleja II 26. 3-2****Zginił paszport na imię Bartłomieja  
Młozarka wydany przez wójta gm.  
Kuznicka pow. częstochowskiego. Złożyć  
w Administracji Gazety. 796-3-1****Billard najnowszej konstrukcji do sprze-  
dania, Herby Klukowski, 752-3-2**W ka-  
minie Nr. 11 znajduje się cała kolekcja, w Fa-  
bryka izdebnika wystawiła swoje wyroby  
618-1-1.Na wystawie, w głównym pawilonie, w ka-  
minie Nr. 11 znajduje się cała kolekcja, w Fa-  
bryka izdebnika wystawiła swoje wyroby  
618-1-1.

W Izdebniku pod Lanckoroną w Galicji w dobrach

Arcyksięcia Rajnera pędzą z jagód jarzębiny.

**Jarzębak**, wódka o smaku wytwornym, zastępującaw zupełności koniak. P. P. lekarze w Ga-  
licji stosują w szpitalach jarzębiak w miejsce koniaku.**Jarzębinę** wódka słodka i **Likier jarzębowy.**

ORAZ Z IGIEL SOŚNY

**K. nifer, nę, likier w smaku chartreuse'y zielonej**

Główny skład w firmie

**L. Wróbel**

WARSZAWA, Krakowskie-Przedmieście Nr. 25.

Detaliczna sprzedaż we wszystkich składach win i  
restauracjach.**Żądać wszędzie.**We wszystkich księgarniach  
sprzedają się dzieła pedagogiczne  
Roussnera: do bardzo praktycznej i  
najłatwiejszej nauki Języków Ob-  
cych w Szkole i Domu bez nau-  
czytela z objaśnieniem  
wymowy i kluczem. p. t.**Samouczek:**  
Polsko-Niemiecki kurs  
wstępny (Elementarny) po  
kop. 5, 12, 24 i 40; —  
kurs I y k. 80. — kurs II  
rb. 160. — Kursko-Niemie-  
cki po l. 5, 12, 24, 40 i 2.20. —  
Polsko-Francuski kurs I y k. 120;  
kurs II gi kop. 3.20. — Polsko-An-  
gielski kurs I y k. 75. — kurs II  
k. 2.20. — Amerykański Przewod-  
nik kop. 50. — Polsko-Ruski Ele-  
mentarny po kop. 5, 12, 24, 40; —  
kurs I-szy k. 1.40; — kurs II gi  
kop. 1.80.Na wystawie, w głównym pawilonie, w ka-  
minie Nr. 11 znajduje się cała kolekcja, w Fa-  
bryka izdebnika wystawiła swoje wyroby  
618-1-1.Na wystawie, w głównym pawilonie, w ka-  
minie Nr. 11 znajduje się cała kolekcja, w Fa-  
bryka izdebnika wystawiła swoje wyroby  
618-1-1.Na wystawie, w głównym pawilonie, w ka-  
minie Nr. 11 znajduje się cała kolekcja, w Fa-  
bryka izdebnika wystawiła swoje wyroby  
618-1-1.Na wystawie, w głównym pawilonie, w ka-  
minie Nr. 11 znajduje się cała kolekcja, w Fa-  
bryka izdebnika wystawiła swoje wyroby  
618-1-1.Na wystawie, w głównym pawilonie, w ka-  
minie Nr. 11 znajduje się cała kolekcja, w Fa-  
bryka izdebnika wystawiła swoje wyroby  
618-1-1.Na wystawie, w głównym pawilonie, w ka-  
minie Nr. 11 znajduje się cała kolekcja, w Fa-  
bryka izdebnika wystawiła swoje wyroby  
618-1-1.Na wystawie, w głównym pawilonie, w ka-  
minie Nr. 11 znajduje się cała kolekcja, w Fa-  
bryka izdebnika wystawiła swoje wyroby  
618-1-1.Na wystawie, w głównym pawilonie, w ka-  
minie Nr. 11 znajduje się cała kolekcja, w Fa-  
bryka izdebnika wystawiła swoje wyroby  
618-1-1.Na wystawie, w głównym pawilonie, w ka-  
minie Nr. 11 znajduje się cała kolekcja, w Fa-  
bryka izdebnika wystawiła swoje wyroby  
618-1-1.Na Wystawie do sprzedania czte-  
ry pawilony mające 870. 427.

210 i 37. metr. kw. trzy pawilony

ki po 6 i pół metr. kw. jak również

2000 m-tr kw. dachu z krokiewiami

ze stajen, także słupy i deski parka-

nowe. Ceny przystępne. Wiado-  
mość w biurze Architektoniczno-Budowlanym Filii czeskiej Lopiń-  
ski i Sk. ul. Cerkiewna 7 Tele-

fon 150. albo na wystawie pawil.

„Świtez“ u p. Cholewickiego. 785-2-1

Wielki wybór gotowych garnet-  
ów od 2 do 25 rubli

poleca pracownia garnetów

**„JÓZEFY“**

Częstochowa Al. III róg Szkol-

nej dom p. Wnorowski

Reparacje, pranie, przeforsowanie

i t. p. 561-6-1

Interes reżniczy z urządzeniem do od-  
stąpienia, Herby Antoni Kaczmarek.

Cena przystępna. 737-6-4

**PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA** przyjmują: Kantor własny -- Częstochowa Aleja II Nr. 38 — kiosk „Świtez“ na Wystawie, w Zawierciu księgarnia  
p. K. Lubcke i S-ka, w Noworadomsku p. A. Kałczyński, w Dąbrowie p. Jan Dziekan, w Rakowie p. Leon Piotrowski, w Warszawie p. F. Syrewicz.**Warunki prenumeraty**Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50  
wraz z przesyłką pocztową lub odnoszeniem do domów.**Ceny ogłoszeń**Za wiersz jednozpłotowy lub jego miejsce: przed tekstem kop. 30, po tekście k. 10,  
obok tekstu (nadesłane) k. 50, nekrologi k. 20. Drobne ogłoszenia po 3 k. za wyraz.

Redaktor Z. TRZEBIŃSKI.

Drukarnia F. D. Wilkoszkiego w Częstochowie.

Wydawca A. SIENNICKI.